

Sygn. akt: I C 735/14 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bogusława Olszewska - Wojgienica
Protokolant:	Mirosław Noga

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015 r. w Giżycku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) S.A. z siedzibą we W.

przeciwko M. S.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego M. S. na rzecz powoda (...) Banku (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 2.957,72 złotych (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt siedem złotych 72/100) z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 2.492,30 zł od dnia 21.03.2014r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego M. S. na rzecz powoda (...) Banku (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 100,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.
3. W pozostałym zakresie postępowanie umarza.

SSR Bogusława Olszewska - Wojgienica

Sygn.akt I C 735/14 upr

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydziału Cywilnego o wydanie nakazu zapłaty i o zasądzenie od pozwanego M. S. kwoty 2492,30 złotych z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od dnia 19 marca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 420,42 złotych i kwoty 345 złotych bez odsetek i zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 41 złotych.

Od wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, co skutkowało przekazaniem sprawy do Sądu Rejonowego w Giżycku.

Powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. S. kwoty 3257 złotych z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od kwoty 2492,30 złotych od dnia 21 marca 2014 roku do dnia zapłaty i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że powód udzielił pozwanemu w dniu 24 sierpnia 2009 roku limitu kredytowego. Nr (...), a pozwany M. S. był zobowiązany do spłaty limitu kredytowego w miesięcznych ratach w wysokości podanej w umowie. Powód przedstawił, że pomimo monitów i wezwań pozwany nie wywiązał się z obowiązku spłaty należności, tak więc po upływie terminu, do którego pozwany był zobowiązany uregulować zadłużenie, całość kwoty stała się wymagalna. Powód podał, że na kwotę dochodzoną pozwem składają się: należność główna w wysokości 2492,30 złotych oraz odsetki za okres od 24.08.2009 roku do dnia 20.03.2014 roku w kwocie 420,42 złotych, opłaty i prowizje i opłaty za prowadzenie rachunku w kwocie 345 złotych i dalsze odsetki naliczane od dnia 21.03.2014 roku do dnia zapłaty, obliczone od kwoty 2492,30 złotych wg zmiennej stopy procentowej stanowiącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym.

Pozwany M. S. uznał powództwo w całości. Wniósł o rozłożenie należności żądanej pozwem na raty w kwocie po 100 złotych miesięcznie i o nie obciążanie go kosztami postępowania w sprawie z uwagi na jego trudną sytuację materialną.

Pozwany przedstawił, że nie kwestionuje zadłużenia wobec powoda. Wskazał, że jego stan zdrowia zmienił się 8 kwietnia 2010 roku, kiedy to trafił do szpitala z powodu silnego bólu. Następnie przeszedł kolejne operacje kręgosłupa w O. i w Ł., a pracodawca rozwiązał z nim stosunek pracy. Pozwany podał, że ZUS nie przyznał mu stopnia niepełnosprawności, a jego stan zdrowia uniemożliwia mu podjęcie pracy związanej z dźwiganiem. Od lipca 2014 roku w ramach stażu z Urzędu Pracy pracuje w Spółdzielni (...) w G., od dwóch lat choruje na cukrzycę i koszty utrzymania są z tego powodu większe, nie posiada żadnego majątku, mieszka z matką, łoży na utrzymanie mieszkania. Nadto wskazał, że zadłużenie wobec powoda to nie jest jego jedyny dług, postępowania egzekucyjne były umarzane z powodu bezskuteczności egzekucji.

W toku postępowania pozwany M. S. wniósł o oddalenie powództwa co do kwoty 300 złotych, albowiem w styczniu i w lutym 2015 roku dokonał trzykrotnie wpłat po 100 złotych na rzecz wierzyciela tytułem zadłużenia.

Powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. uznając, że pozwany M. S. wykonał swe zobowiązanie do w/w kwoty ograniczył żądanie pozwu do kwoty 2957,72 złotych z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od kwoty 2492,30 złotych od dnia 21 marca 2014 roku do dnia zapłaty i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu. Powód stanowczo nie wyraził zgody na rozłożenie należności na raty. Podał, że zastosowanie art. 320 kpc naruszałoby w niniejszej sprawie słuszny interes wierzyciela. Podkreślił, że rozłożenie na raty nie może narażać wierzyciela na straty i czynić nierealnym zadośćuczynienie żądaniu wierzyciela i może być zastosowane w sytuacjach szczególnych i uzasadnionych. Powód przedstawił, że dotychczasowe wywiązywanie się przez dłużnika ze zobowiązania wobec wierzyciela nie czyni realnym wywiązaniu się z niego dobrowolnie. Powód podkreślił, że przy rozkładaniu na raty nie można kierować tylko sytuacją materialną dłużnika, ale też należy brać pod uwagę też uzasadniony interes wierzyciela. Podkreślił, że pozwany od maja 2013 roku zaprzestał całkowicie regulowania zobowiązania, a art.320 kpc ma chronić jedynie rzetelnych dłużników.

Sąd ustalił, co następuje:

11 grudnia 2007 roku została zawarta między poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank S.A. we W. a pozwanym M. S. umowa o przyznanie limitu kredytowego nr (...) i umowa o wydanie i korzystanie z karty kredytowej MAXIMA nr (...).

24 sierpnia 2009 roku powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. udzielił pozwanemu limitu kredytowego nr (...). Pozwany M. S. był zobowiązany do spłaty limitu kredytowego w miesięcznych ratach w wysokości podanej w umowie. Powód pomimo monitów i wezwań nie wywiązał się z obowiązku spłaty należności, tak więc po upływie terminu, do

którego pozwany był zobowiązany uregulować zadłużenie, całość kwoty stała się wymagalna. W dniu 8 stycznia 2014 roku powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. wypowiedział pozwanemu umowę o limit kredytowy i kartę.

Na dzień wypowiedzenia umowy zobowiązanie pozwanego z tytułu kapitału wynosiło 2492,30 złotych. Od zadłużenia przeterminowanego powód, zgodnie z umową miał prawo naliczać odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. Na poczet zadłużenia u powoda pozwany M. S. uiścił w styczniu i w lutym 2015 roku trzykrotnie po 100 złotych, a więc łączną kwotę 300 złotych.

(bezsporne, dowód: umowa k.23akt, historia operacji-k.24-33 akt, wyciąg z ksiąg banku-k.36, wypowiedzenie umowy-k.37, tabela opłat i prowizji- k.38-40 akt, dowody wpłat-k.121 akt)

Pozwany M. S. pozostaje w trudnej sytuacji życiowej i materialnej. Choruje na cukrzycę, która to choroba wymaga stosowania się do specjalnej diety i zwiększonych kosztów utrzymania, nadto choruje na dyskopatię.

W trakcie trwania umowy z powodem pozwany przeszedł dwie operacje kręgosłupa, które jednak nie doprowadziły powoda do pełnej sprawności fizycznej. Jego stan zdrowia uniemożliwia mu podjęcie pracy wymagającej znacznego wysiłku fizycznego, w tym podnoszenia ciężarów. W trakcie trwania postępowania sądowego pozwany M. S. otrzymywał z Powiatowego Urzędu Pracy w G. stypendium w kwocie 997,40 złotych brutto miesięcznie od dnia 9.07.2014 roku. Staż odbywał w (...) Spółdzielni (...) w G. i w dniu 1.12.2014 roku został tam zatrudniony na stanowisku stolarz na czas określony do 31.03.2015 roku w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem w kwocie 10 zł brutto za godzinę. Umowa ta nie została przedłużona.

Przeciwko pozwanemu toczyły się postępowania egzekucyjne z wniosku wierzycieli Banku (...) S.A. z siedzibą w W. i Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F.S. w G., które zostały umorzone z powodu bezskuteczności egzekucji.

(dowód: postanowienia komornika sądowego M. K. i M. W.-k.51-52 akt, dokumentacja medyczna-k.55-78 akt, faktury zakupu-k.79 akt i k.119 akt, decyzja- k.53 akt, umowa o pracę-k.118 akt)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów i w związku z uznaniem powództwa przez pozwanego M. S. żądanie powoda (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. należy uznać za zasadne. Pozwany nie kwestionował żądania pozwu co do zasady i co do wysokości.

Tak więc wierzyciel zgodnie z dyspozycją art.353 kodeksu cywilnego był uprawniony do wystąpienia z żądaniem pozwu.

Art.320 kodeksu postępowania cywilnego stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie.

Przepis zawiera szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako "moratorium sędziego"; Podstawą zastosowania przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Uprawnia on sąd także z urzędu do modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego (w inny sposób niż określa to treść tego stosunku). Według judykatury, rozkładając zasądzone świadczenia pieniężne na raty, sąd nie może - na podstawie art. 320 kpc - odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzonego świadczenie; rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (uchwała składu siedmiu sędziów SN - zasada prawna z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 61).

Z uwagi na to, że przepis jest stosowany przez sąd fakultatywnie i z urzędu, nie zachodzi konieczność zamieszczenia w sentencji rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku strony o zastosowanie art. 320 kpc.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zaistniały szczególne okoliczności do zastosowania dobrodziejstwa art. 320 kpc.

Ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces.

Bezsprzecznie dłużnik-pozwany w sprawie M. S. pozostaje w trudnej sytuacji materialnej, na dzień orzekania pozostaje bez źródła utrzymania, leczy się, choroby z którymi się boryka utrudniają codzienną egzystencję i wiążą się z dodatkowymi kosztami.

Zważyć jednak należy na fakt, że dłużnik dobrowolnie uiścił nieznaczną część zadłużenia dopiero w trakcie trwania postępowania sądowego i podzielić należy stanowisko wierzyciela, że przed wniesieniem sprawy do sądu nie poczynił starań o chociażby minimalne zadośćuczynienie roszczeniom powoda.

Dług u powoda nie jest jedynym zobowiązaniem, które pozwany zaciągnął z tytułu kredytów i pożyczek, o czym świadczą dołączone na k.51 i 52 postanowienia o umorzeniu postępowań egzekucyjnych.

Należy uznać, że pozwany, niezależnie od swojej trudnej sytuacji dość niefrasobliwie zaciągał zobowiązania. Obydwa postępowania egzekucyjne zostały umorzone z powodu bezskuteczności egzekucji.

Powód stanowczo sprzeciwił się żądaniu pozwanego o rozłożenie należności na raty.

Rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzzonego świadczenia jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Nie można jednak w ocenie sądu zapominać o słusznym, uzasadnionym interesie wierzyciela. Powód też zdając sobie sprawę z obecnej sytuacji pozwanego, skoro zdaje sobie sprawę z trudnej sytuacji pozwanego, naraża się na ewentualną bezskuteczność egzekucji i poniesienie kosztów z tym związanych.

Sąd nie podziela stanowiska części doktryny, jakoby przesłanką do rozłożenia na raty i podstawę takiej decyzji sądu miałyby stanowić wyłącznie sytuacja majątkowa dłużnika pozwalająca na przyjęcie, że świadczenie stanowiłoby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację.

Sytuacja majątkowa i życiowa dłużnika może ulec zmianie, a na dzień wyrokowania pozwanego nie stać na zapłacenie jakiegokolwiek raty na rzecz wierzyciela, co wyżej wykazano. Uprawnieniem powoda jest wystąpienie z wnioskiem o egzekucję świadczenia do komornika sądowego w wybranym przez siebie czasie, a wyrok nie zamyka stronom drogi do umownego ukształtowania zobowiązania w zakresie rozłożenia na raty.

O kosztach orzeczono w myśl art.98 kpc.